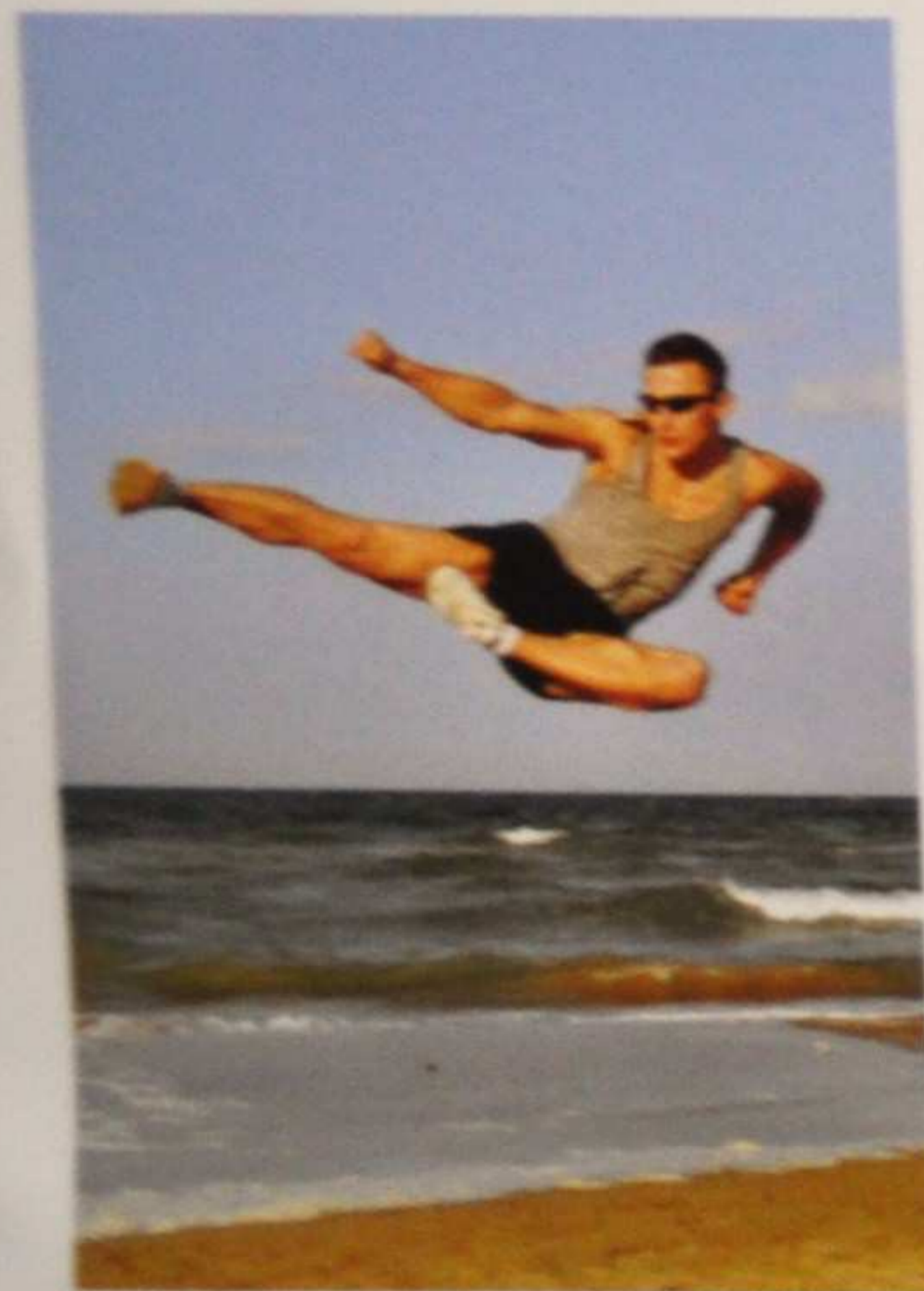




W zgodzie z naturą

Wojownik z kopalni „Jankowice”

21 wygranych walk i 9 zdobytych medali, w tym 4 złote, 4 srebrne i jeden brązowy. To dotychczasowe osiągnięcia Łukasza Kubiaka, górnika dołowego z kopalni „Jankowice”, pasjonującego się taekwondo, muay thai i kick-boxingiem



Nie na darmo Łukasz Kubiak ma ksywkę Beny Odrzutowiec

Wśród górników jest wielu aktywnych sportowców, ale tylko nielicznym udaje się osiągnąć prawdziwą klasę mistrzowską. Jednym z nich jest z pewnością Łukasz Kubiak, na co dzień górnik dołowy kopalni „Jankowice”, który ma już w swoich dorobku tytuły mistrza Polski, mistrzostwo Europy i zwycięską walkę na zawodowym ringu, w której błyskawicznie pokonał swojego przeciwnika. Mimo tylu osiągnięć pan Łukasz kontynuuje tradycje rodzinne i wciąż pracuje w kopalni.

– Czasem trudno jest łączyć intensywne treningi z pracą zawodową, ale kopalnia daje mi oparcie materialne i pomoc. Bez przychylności dyrekcji, moich bezpośrednich przełożonych i związków zawodowych na pewno nie odniosłbym tylu sukcesów – mówi zawodnik. Pan Łukasz przyznaje, że wszystko zaczęło się dość typowo, od fascynacji filmami z Bruceem Lee i Jean-Claude’em Van Dammem.

Tak – oraz za namową przyjaciela – przyszedł mistrz trafił na swój pierwszy trening taekwondo. Okazało się, że był to strzał w dziesiątkę. Od razu zafascynował się tą sztuką walki, bo w taekwondo oprócz siły i kondycji ważne są też inteligencja, szybkość i spryt.

– Z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że na trening trafiłem we właściwym momencie. W szkole byłem takim rozrabiającym, zdarzało się, że skarżyli się na mnie nauczyciele. Tymczasem sport zmienił moje życie. Uspokoilem się, spokorniałem, stałem się bardzo ambitny. Zobaczyłem, że walka to nie tylko siła mięśni, ale także to, co jest w głowie. Bez inteligencji, właściwej koncentracji niewiele da się osiągnąć – wspomina Łukasz Kubiak.

Tak zaczęły się ciężkie i intensywne treningi oraz pierwsze sukcesy. Pan Łukasz zaczął wygrywać walki w taekwondo, zdobył Puchar Polski,

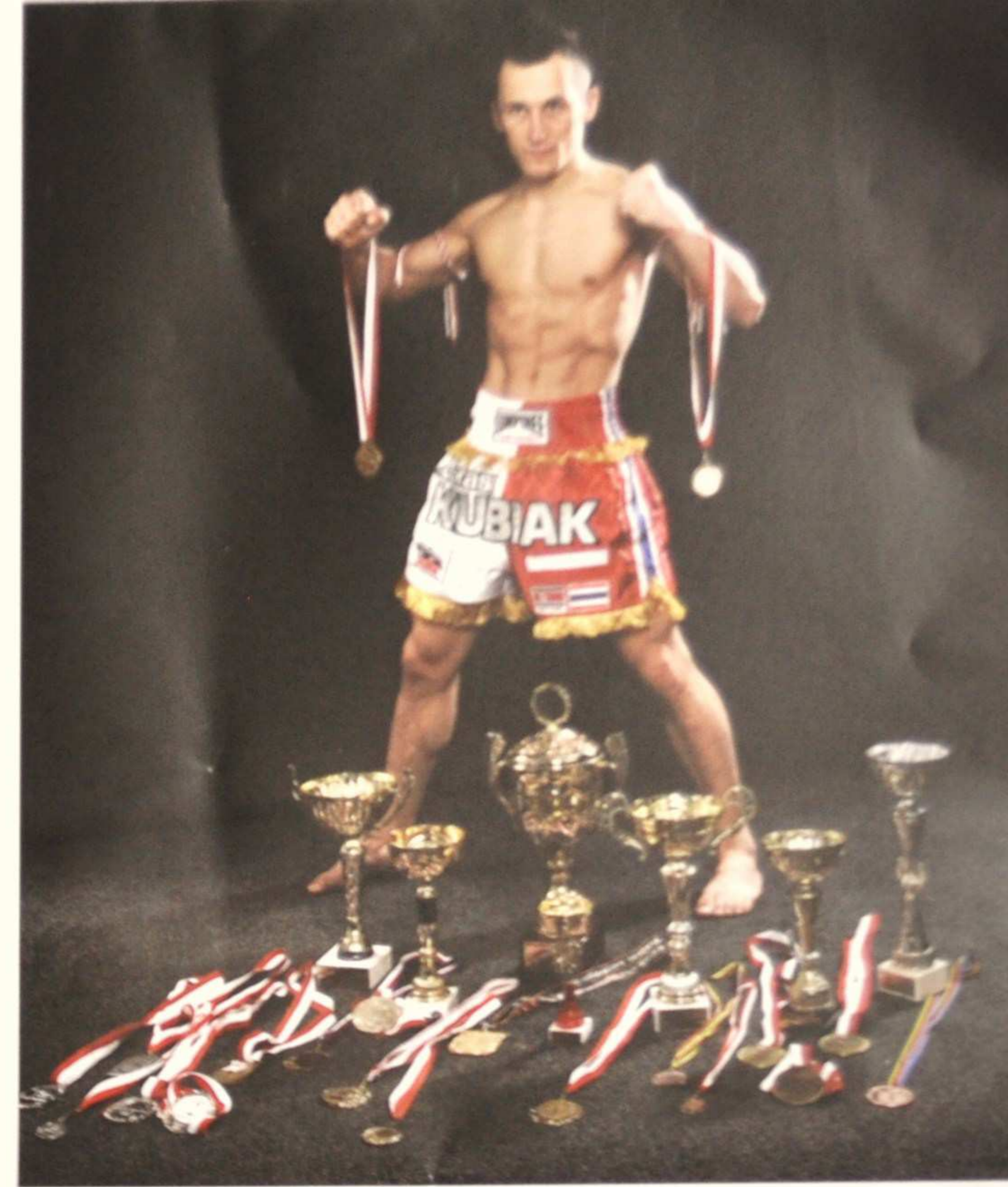
potem mistrzostwo kraju w kategorii 54 kg. Z czasem pojawiła się też fascynacja sportami kontaktowymi – muay thai i kick-boxingiem.

– Zawsze byłem fighterem, a sporty walki pozwoliły mi się dodatkowo sprawdzić – mówi mistrz, choć przyznaje, że początki, szczególnie w muay thai, gdzie walczy się z wykorzystaniem uderzeń łokciami i kolanami, były trudne.

– Moje pierwsze mistrzostwa to było niezwykle przeżycie. Jeszcze nigdy nie spotkałem się z takim bólem. Z pierwszych walk wyszedłem bardzo poobijany, ale mimo to udało mi się wygrać całą imprezę. Jeszcze raz zwyciężyły moja ambicja i wola walki – zwierza się.

Ta wielość zainteresowań pozostała Kubiakowi do dziś. Choć jego ulubionym sportem nadal pozostaje taekwondo, z którego się wywodzi, to nie koncentruje się tylko na nim, ale uprawia kilka dyscyplin walki. Niektórzy, jak przyznaje mistrz, mają mu to za złe, ale on postanowił nie zmieniać swojego stylu życia.

– Każda z tych dyscyplin daje mi satysfakcję i w każdej czegoś się uczę. Choć czasem ta intensywność jest mordercza. W tym roku uczestniczyłem już w 8 turniejach, a niewykluczone, że wystartuję jeszcze w dwóch. Zadem inny zawodnik nie zdecydował się na coś takiego – mówi.



Mistrz i jego trofea



Siła uderzenia...

Rybnicki zawodnik coraz bardziej odnajduje się też w roli trenera. Prowadzi własną szkołę, w której najmłodszy zawodnik ma 5 lat, a najstarszy grubo ponad 40.

– Nawet koledzy z pracy i moi przełożeni przyprowadzają na zajęcia swoje pociechy. Bardzo się z tego cieszę, bo to dowód, że ktoś docenia mają pracę i ma do mnie zaufanie – mistrz nie kryje satysfakcji. Dodaje, że sport w jego życiu to same plusey. Dzięki niemu odbył kilkanaście egzotycznych podróży, poznał ciekawych ludzi i nauczył się wielu rzeczy.

– Jeżeli zdrowie i Bóg pozwolą, będę walczył jak najdłużej. Mam wsparcie rodziny i żony, więc liczę, że mój plan się powiedzie – zapowiada.

Łukasz Kubiak wygrał do tej pory 21 walk. Zdobył łącznie 9 medali, w tym 4 złote, 4 srebrne i jeden brązowy. Walczył w finałach mistrzostw świata, stoczył zwycięską walkę na zawodowym ringu. Więcej o jego sukcesach można przeczytać na stronie: www.lukasz-kubiak.pl.

Tomasz Głogowski